

Sygn. akt III AUa 465/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Beata Górka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. w Szczecinie

sprawy W. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 marca 2013 r. sygn. akt VI U 2004/11

oddala apelację.

SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka del. SSO Beata Górka

Sygn. akt III A Ua 465/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 października 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku W. B., odmówił mu przyznania prawa do emerytury, ponieważ do dnia 1 stycznia 1999 roku ubezpieczony nie udowodnił okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wyjaśnił, że nie uwzględnił okresu od 1 września 1991 roku do 30 listopada 1992 roku z tytułu pracy w Fundacji (...), ponieważ ubezpieczony nie przedłożył świadectwa pracy, ani jakichkolwiek innych dokumentów pośrednich, wskazujących na zatrudnienie w tym okresie, a jedynie oświadczenie i pisemne zeznania świadków. Natomiast zgodnie z art. 117 ustawy emerytalno-rentowej okres ten może być uwzględniony, jeżeli zostanie udowodniony dokumentami lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej, ewentualnie uznany orzeczeniem sądu.

Z powyższą decyzją nie zgodził się ubezpieczony W. B., który w odwołaniu wniósł o przyznanie prawa do emerytury. W uzasadnieniu swojego stanowiska ubezpieczony podniósł, że w okresie od 1 września 1991 roku do 30 listopada 1992 roku zatrudniony był na podstawie umowy o pracę jako sprzedawca w sklepiku szkolnym w Zespole (...) w S., jednak nie posiada dokumentów potwierdzających tę okoliczność.

Natomiast w toku postępowania powód zmodyfikował swoje stanowisko w sprawie w ten sposób, że domagał się zaliczenia do ogólnego stażu pracy okresu od 1 września 1991 roku do 31 grudnia 1992 roku z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu w sklepiku szkolnym prowadzonym w Zespole (...) w S. przy ul. (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W. B. urodził się (...) roku.

Wniosek o wcześniejszą emeryturę ubezpieczony złożył 29 czerwca 2011 roku. Nie jest on członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, nie pozostaje też w stosunku pracy.

Przed organem rentowym ubezpieczony udowodnił 20 lat i 22 dni okresów pracy w warunkach szczególnych. Natomiast na dzień 1 stycznia 1999 roku W. B. udokumentował w postępowaniu administracyjnym okres składkowy i nieskładkowy w łącznym wymiarze 23 lat 10 miesięcy i 4 dni.

W dniu 21 września 1992 roku W. B. zawarł z Centrum (...) w S. umowę o pracę na czas określony do dnia 30 listopada 1992 roku, na podstawie której został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Fundacji (...) Zakładzie Produkcyjno-Usługowym Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S. jako sprzedawca w punkcie handlowym mieszczącym się w Zespole (...) w S. przy ul. (...). Wynagrodzenie zasadnicze strony ustaliły na poziomie wskaźnika 0,8 - średniej krajowej za ostatni miesiąc poprzedniego kwartału. Do tego przysługiwała W. B. prowizja w wysokości 3% od obrotu oraz dodatek stażowy w wysokości 20%.

Kolejną umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia 1992 roku W. B. zawarł z Centrum (...) w S. w dniu 1 grudnia 1992 roku. Na jej podstawie został on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Fundacji (...) Zakładzie Produkcyjno-Usługowym Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S. jako sprzedawca w punkcie handlowym mieszczącym się w Zespole (...) w S. przy ul. (...). Warunki płacy nie uległy zmianie.

Na podstawie umów o pracę na czas określony W. B. pracował w Fundacji (...) Zakładzie Produkcyjno-Usługowym Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S. jako sprzedawca w punkcie handlowym w Zespole (...) w S. przy ul. (...) przez 3 miesiące i 14 dni.

Z tytułu zawartych umów o pracę W. B. otrzymał wynagrodzenie:

- we wrześniu 1992 roku w wysokości 867.700 st. zł,
- w październiku 1992 roku w wysokości 2.603.000 st. zł,
- w listopadzie 1992 roku w wysokości 2.778.900 st. zł,
- w grudniu 1992 roku w wysokości 2.756.900 st. zł.

Centrum (...) zostało utworzone w 1991 roku jako jednostka spajająca zespoły szkół na terenie S.. W jego skład wchodził m.in. Zespół Szkół (...) z siedzibą przy ulicy (...) w S. oraz Zespół Szkół Zawodowych Nr (...) z siedzibą przy ulicy (...) w S. utworzony z (...) Szkoły (...).

Przy Centrum (...) (a wcześniej, przy Zespole Szkół (...) w S.) działała utworzona przez Ministra Edukacji Fundacja (...), która prowadziła działalność pomocniczą, w tym organizowała różnego rodzaju szkolenia i kursy oraz pozyskiwała środki finansowe i rzeczowe na rozbudowę infrastruktury Centrum. Jednym z rodzajów aktywności Fundacji było prowadzenie W. Zakładu Produkcyjno-Usługowego Nr (...), a w jego ramach sklepików szkolnych.

Do września 1991 roku w (...) Szkole (...) działał bufet prowadzony przez Stocznnię (...), który wydawał uczniom i kadrze pedagogicznej posiłki regeneracyjne. Po przekształceniu szkoły w Zespół Szkół Zawodowych Nr (...) i jej włączeniu do Centrum (...) bufet został zlikwidowany, a w jego miejsce utworzono sklepik szkolny, powierzając jego prowadzenie Fundacji (...).

Fundacja (...) W. Zakład Produkcyjno-Usługowy Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S. zgłaszała wszystkich pracowników do ubezpieczenia społecznego w deklaracjach rozliczeniowych imiennych pod nr konta (...) w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S..

W. B. był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego przez Fundację (...) w okresie od 21 września 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku.

W. B. prowadził sklepik szkolny w budynku Zespołu Szkół Zawodowych Nr (...) przy ulicy (...) w S. w roku szkolnym 1991/1992, a nadto uczestniczył w jego remoncie w wakacje 1992 roku.

Za okres przed 21 września 1992 roku brak jest jakiegokolwiek dokumentacji kadrowo-płacowej, wskazującej na podstawę prawną nawiązania współpracy między W. B. a Centrum (...) bądź Fundacją (...) W. Zakład Produkcyjno-Usługowy Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S., czy warunki jego pracy i płacy. Dostępna jest natomiast dokumentacja pracownicza (umowy o pracę, świadectwa pracy i karty wynagrodzeń) innych pracowników Fundacji, pochodząca z okresu od 1989 r. do 1994 r.

Ubezpieczony nie figuruje również jako osoba zgłoszona do ubezpieczenia społecznego przez w/w płatników składek w okresie od 1 września 1991 roku do 20 września 1992 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie W. B., stanowiące przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie, nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

Na wstępie sąd ten zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje fakt, iż W. B. urodzony (...), nie osiągnął wymaganego przepisem art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) tzw. powszechnego wieku emerytalnego.

Jednocześnie wyjaśnił, że w wyżej wskazanej ustawie zróżnicowane zostały warunki przechodzenia na emeryturę według kryterium urodzenia: dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku oraz dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 roku oraz dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku.

Z kolei przepis art. 184 ustawy stanowi, że ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składowy i nieskładowy, o którym mowa w art. 27, tj. 25 lat dla mężczyzn.

Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie zgromadzonych środków na dochody budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

W tej sytuacji za istotny uznać należy przepis art. 32 ustawy emerytalno-rentowej, który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Natomiast za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Kwestię uzyskiwania prawa do przedmiotowego świadczenia szczegółowo reguluje rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm).

W aktualnym stanie prawnym organy rentowe obowiązane są do uwzględniania przy ocenie prawa do przedmiotowego świadczenia wszelkich okresów wykonywania prac w szczególnych warunkach określonych w § 4-8a rozporządzenia.

Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że dla nabycia przez mężczyznę prawa do emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalno-rentowej wymagane jest łączne spełnienie trzech zasadniczych warunków:

- 1) kryterium wieku – 60 lat,
- 2) **kryterium stażu ogólnego – 25 lat,**
- 3) kryterium stażu w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze – 15 lat.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało to, że ubezpieczony W. B. ukończył 60 rok życia, nie jest członkiem OFE i nie pozostaje w stosunku pracy oraz legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, tj. udowodnił w postępowaniu przed organem rentowym 20 lat i 22 dni pracy w warunkach szczególnych.

Z kolei spór między stronami dotyczył tego, czy powód legitymuje się ogólnym stażem zatrudnienia uprawniającym do uzyskania prawa do emerytury.

Ubezpieczony W. B. nie kwestionował w niniejszym postępowaniu, że zdołał udowodnić przed organem rentowym łącznie 23 lata 10 miesięcy i 4 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Argumentował jednocześnie, że zaliczeniu do ogólnego stażu ubezpieczenia winien podlegać również okres od 1 września 1991 roku do 31 grudnia 1992 roku z tytułu jego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu w sklepiku szkolnym prowadzonym na terenie Zespołu Szkół Nr (...) przy ul. (...) w S. przez Fundację (...) W. Zakład Produkcyjno-Usługowy Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S..

Natomiast organ rentowy stał na stanowisku, że brak jest możliwości zadośćuczynienia żądaniu ubezpieczonego, ponieważ na potwierdzenie spornego okresu – poza własnym oświadczeniem i zeznaniami świadków - nie naprowadził on żadnych dowodów pośrednich.

Sąd Okręgowy podał, że zgodnie z art. 116 ust. 5 ustawy emerytalno- rentowej do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokości, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

W myśl § 21 ust. 1 i 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowej zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm., obowiązującego w dacie wydania zaskarżonej decyzji) środkiem dowodowym, stwierdzającym okresy zatrudnienia, są pisemne zaświadczenia zakładów pracy, wydane na podstawie posiadanych dokumentów, oraz legitymacje ubezpieczeniowe, a także inne dowody z przebiegu ubezpieczenia; okresy zatrudnienia mogą być udowodnione zeznaniami świadków, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy. Zeznania świadków przedstawia osoba ubiegająca się o przyznanie świadczenia (tak § 22 powołanego wyżej rozporządzenia).

Sąd Okręgowy podał również, że w postępowaniu przed sądem na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie można przedstawiać wszelkiego rodzaju dowody przewidziane przez kodeks postępowania cywilnego, a do sądu należy, zgodnie z treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., ocena wiarygodności i mocy tych dowodów. Przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i następne k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). W konsekwencji należy uznać, że fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury lub renty oraz wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 sierpnia 2012 roku, sygn. akt III AUa 340/12, Lex nr 1217673).

Należy zarazem pamiętać, że zważywszy na skutki tych ustaleń, zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych lub nieskładkowych wymaga każdorazowo dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 1998 roku, sygn. akt II UKN 440/97, Lex nr 34199 i z dnia 17 stycznia 2002 roku, sygn. akt II UKN 728/00, Lex nr 1165864). Nadto o ile strona pragnie uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, musi na okoliczność swoich twierdzeń przedstawić sądowi dowody. Nie gołosłowne, hipotetyczne założenia, nie mające pokrycia w jakimkolwiek innym dowodzie, ale rzeczywiste dowody.

Jako zasługujące na szczególnego uwzględnienie, Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzyganiu niniejszego sporu zastosowanie znajduje również zasada wyrażona w art.6 k.c., stosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna, Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005r., Wydanie 6). To zatem na osobie ubiegającej się o prawo do świadczenia spoczywa ciężar wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne (w rozpoznawanym przypadku co do faktu zatrudnienia w Fundacji (...) w latach 1991-1992). W tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 1997 r. w sprawie II UKN 418/97 (OSNP 1998/22/661) wskazał, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sąd nie jest obowiązany do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo - płacowych, o które nie zadbała osoba dochodząca świadczenia.

W ocenie Sądu analiza całokształtu materiału dowodowego pozwala na ustalenie, że w istocie W. B. pracował w Fundacji (...) Zakładzie Produkcyjno-Usługowym Nr (...) przy Zespole Szkół (...) w S. i z tego tytułu podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, aczkolwiek wbrew żądaniom powoda, jedynie w okresie od 21 września 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku.

Z zachowanych dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia w Fundacji (...), w szczególności świadectwa pracy z 31 grudnia 1992 roku oraz dwóch umów o pracę na czas określony – z dnia 21 września 1992

roku i 1 grudnia 1992 roku jednoznacznie wynika, że strony łączył stosunek pracy jedynie w okresie od 21 września 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku. Nadto z przedłożonej karty wynagrodzeń wprost wynika, że wynagrodzenie za pracę powód uzyskał tylko w miesiącach od września do grudnia 1992 roku. Z kolei organ rentowy potwierdził, że jedynie w tym okresie powód figuruje jako osoba zgłoszona przez płatnika składek (Fundację „(...)”) do ubezpieczenia społecznego. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że okoliczność nieopłacenia składek na ubezpieczenia społeczne przez pracodawcę, nie miałyby znaczenia jedynie w takim przypadku gdyby ubezpieczonego z tym pracodawcą wiązała w okresie przed wrześniem 1992 r. umowa o pracę. W niniejszej sprawie brak jest jednak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających fakt świadczenia pracy przez powoda w ramach stosunku pracy przed 21 września 1992 roku, jak i fakt objęcia go ubezpieczeniem społecznym w okresie od 1 września 1991 roku do 20 września 1992 roku. W tym zakresie nie uszły uwadze Sądu zeznania świadka K. Z. (tj. głównej księgowej Fundacji (...) i Zespołu Szkół (...), a więc osoby odpowiadającej m.in. za kwestie kadrowo-płacowe, w tym zgłoszenia do ZUS), która wyjaśniła, że Fundacja zgłaszała wszystkich swoich pracowników do ubezpieczenia społecznego na deklaracjach imiennych. Stąd logicznym jest zdaniem Sądu Okręgowego, że o ile powód był jej pracownikiem przed 21 września 1992 roku, to winien figurować w ewidencji organu rentowego jako osoba ubezpieczona. Okoliczność ta nie została jednak w toku niniejszego postępowania zweryfikowana w sposób pozytywny. Dodać przy tym należy, że z dostępnej dokumentacji pracowniczej dotyczącej osób zatrudnionych w Fundacji (...) wynika, że niektórzy pracownicy byli zatrudnieni już w 1989 r. wobec czego karty wynagrodzeń tych osób obejmują m.in. okres przed wrześniem 1992 r. czyli przed datą wynikającą z pierwszej z umów o pracę zawartych przez ubezpieczonego z tym pracodawcą. Gdyby zatem ubezpieczony był zatrudniony w Fundacji przed wrześniem 1992 r. także i jego umowy oraz karty wynagrodzeń z wcześniejszego okresu znajdowałyby się wśród wspomnianej dokumentacji pracowniczej. Tymczasem dołączona do tej dokumentacji karta wynagrodzeń ubezpieczonego zawiera zapisy dotyczące wynagrodzeń dopiero od września 1992 r. Rubryki za okres od stycznia do sierpnia nie zawierają żadnych zapisów, co w pełni odpowiada treści załączonych umów oraz świadectwa pracy – obejmujących okres od września do grudnia 1992 r.

Co prawda z zeznań świadków S. S. (nauczyciel), L. B. (instruktor zawodu) oraz Z. K. (dyrektor (...) Nr (...) w S.) i przesłuchania samego ubezpieczonego W. B. wynika, że ubezpieczony sklepik szkolny prowadził już w roku szkolnym 1991/1992, tj. od września 1991 roku. Świadkowie ci jako osoby wykonujące obowiązki zawodowe bezpośrednio w budynku szkoły przy ul. (...) codziennie stykały się z powodem, jako że wielokrotnie korzystały usług sklepiku szkolnego. Jednak zdaniem Sądu I instancji same zeznania świadków, potwierdzających jedynie ogólnie fakt prowadzenia przez powoda sklepiku już od września 1991 roku, nie były wystarczające do zaliczenia wnioskowanego przez W. B. okresu w całości do ogólnego stażu pracy, od którego zależą jego uprawnienia do emerytury. Osoby te nie posiadały bowiem żadnych informacji na temat tego, jakie były warunki zatrudnienia powoda, w szczególności z kim i jaki stosunek prawny go w tym czasie łączył. Żadna z tych osób nie uczestniczyła w zawarciu w okresie przed wrześniem 1992 r. jakiegokolwiek umowy z ubezpieczonym a posiadane przez nich w tym zakresie informacje pochodzą przede wszystkim od samego ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy nie zakwestionował, iż powód mógł faktycznie prowadzić sklepik szkolny także w okresie wcześniejszym (tj. już od 1 września 1991 roku), ale zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dawał wystarczających podstaw dla ustalenia, od kiedy konkretnie powód pracował, a w szczególności jaki podmiot go zatrudniał, jaka była podstawa prawna nawiązania stosunku prawnego i czy wiązał się z tym obowiązkiem odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne, a w konsekwencji czy wskazywany przez W. B. okres przed 21 września 1992 roku jest okresem podlegającym doliczeniu do jego stażu pracy.

W tym kontekście nie uszły również uwadze Sądu Okręgowego zeznania świadka C. P. (dyrektor Centrum (...)), który wskazywał, że z osobami prowadzącymi sklepiki szkolne mogły być zawierane umowy zlecenia. Z kolei sam ubezpieczony przyznawał, że niektóre sklepiki prowadzone przez Fundację (...) działały na zasadzie oddania ich osobom trzecim w ajencję. Z powyższego wynika zatem, że podstawa nawiązania stosunku prawnego, w ramach którego prowadzona była działalność handlowo-usługowa Fundacji mogła być różnorodna.

Jednocześnie Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby już we wrześniu 1991 roku zawarł z Centrum (...) umowę o pracę na czas nieokreślony, albowiem na tę okoliczność nie przedstawiono żadnego obiektywnego dowodu. Przy

tym nie uszło uwadze Sądu, że sam ubezpieczony, odnosząc się do okazanych mu umów o pracę z dnia 21 września 1992 roku i 1 grudnia 1992 roku, stwierdził, że są to końcowe umowy, które stanowią jedynie kontynuację wcześniej nawiązanego stosunku pracy. Niemniej jednak twierdzenia takie stoją w sprzeczności z jego zeznaniami, jakoby już we wrześniu 1991 roku zawarł umowę na czas nieokreślony – w takim bowiem wypadku brak było podstaw do reaktywowania stosunku pracy. Poza tym gdyby w istocie periodycznie pomiędzy stronami dochodziło do odnawiania stosunku pracy w ramach umów zawieranych na czas określony, to umowa z września 1992 roku zawarta zostałaby z pierwszym dniem miesiąca (tj. 1 września 1992 roku), a nie pod jego koniec (21 września 1992 roku).

W ocenie Sądu odwołujący się nie udowodnił ogólnego stażu pracy w wymiarze wymaganym ustawą, tj. 25 lat, stąd jego odwołanie nie mogło zostać uwzględnione, pomimo że przed Sądem zdołał wykazać, iż pracował również w okresie od 21 września 1992 roku do 31 grudnia 1992 roku, a okres ten w wymiarze 3 miesięcy i 11 dni winien być uwzględniony przy ustaleniu prawa do świadczenia jako okres składkowy. Niemniej jednak poczynienie ustaleń w tym zakresie, uwzględniających częściowo stanowisko W. B., nie mogło wpłynąć na zmianę zaskarżonej decyzji w kierunku przez niego postulowanym, gdyż nadal nie wykazał on co najmniej 25-letniego ogólnego stażu pracy umożliwiającego przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia.

W ocenie Sądu I instancji literalna wykładnia przepisu art. 184 ust. 1 jest jasna i nie budzi wątpliwości. Ustawodawca jednoznacznie wskazał przesłanki, których spełnienie skutkuje nabyciem prawa do emerytury i nie przewidział w tym zakresie żadnych wyjątków. Zważyć także należy, iż Sąd, jak i organy stosujące prawo nie mają możliwości samodzielnego ukształtowania określonej materii, a ich obowiązkiem jest przestrzeganie oraz stosowanie powszechnie obowiązującego prawa. Nie mają przy tym jakichkolwiek podstaw do wyłączenia ich od czynienia zadość temu obowiązkowi. Nie mogą one przecież w żadnym razie orzekać wbrew prawu, chociażby nawet było ono – w ocenie wnioskodawców – krzywdzące i niesprawiedliwe.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że W. B. – na dzień wydania zaskarżonej decyzji, mimo spełnienia ustawowych warunków odnośnie wieku emerytalnego i wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych – nie spełnił wszystkich warunków przyznania mu prawa do emerytury, gdyż nie udowodnił co najmniej 25-letniego ogólnego stażu pracy.

Z wyrokiem tym nie zgodził się ubezpieczony.

Zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bądź zmianę wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury, po uwzględnieniu, że był zatrudniony na umowę o pracę w okresie od 1 września 1991r. do 20 września 1992r.. W uzasadnieniu podał, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego i organu rentowego, w wyniku którego niezaliczono mu do ogólnego stażu pracy okresu od 1 września 1991 do 20 września 1992r. Zdaniem apelującego Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę zeznania świadka L. B. który stwierdził, że „że gdzieś od połowy września zaczął działać sklepik szkolny. Od początku prowadził go ubezpieczony. Myślę, że prowadził go gdzieś ponad rok czasu. Gdzieś do października – może do listopada następnego roku”. Jako wykazującego jego pracę w spornym okresie ubezpieczony uznał również zeznania świadka Z. K., który podał, że „bufet wznowił działalność od 1 września 1991r.. Przedstawił mi ubezpieczonego mówiąc, że będzie to osoba prowadząca. To było gdzieś przed wakacjami 1991r.. Na pewno był to 1991r. (...)Z chwilą zaprzestania działalności sklepiku bufet przejęła moja żona. Był to koniec grudnia 1992r.”, a także zeznania świadka S. S. z dnia 6 września 2012r. „ Ubezpieczony prowadził wtedy rozmowy na ten temat. Został przyjęty jako sprzedawca na etat na umowę o pracę (...). Pracował cały rok szkolny, potem były wakacje, potem jeszcze pracował(...) to były wakacje lata 1991 – 1992”

Ubezpieczony podał, że za wspomniany okres winien mieć przyjęte najniższe wynagrodzenie. Czuje się skrzywdzony nieprzyznaniem mu prawa do emerytury wobec długoletniego stażu pracy i długoletniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, Lex nr 558303). Prawo do emerytury w wieku obniżonym jest wyjątkiem od reguły, czyli zasad nabywania prawa do emerytury w wieku ogólnym (powszechnym). Skoro przepisy określające prawo do emerytury w wieku obniżonym mają charakter odstępstwa od reguły, a więc mają charakter szczególny, to oznacza, że przepisy te muszą być wykładane w sposób ścisły i niedopuszczalna jest ich interpretacja rozszerzająca. Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, czyli wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Emerytura, o której mowa w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Zatem, prawo do emerytury na podstawie omawianej normy prawnej nabywa ubezpieczony, który na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się wymaganym okresem ogólnym i szczególnym (okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz okresem składkowym i nieskładkowym), natomiast wiek emerytalny osiągnął lub osiągnie po tej dacie, także już po dniu 31 grudnia 2008 r., niezależnie od tego, czy w chwili dożycia 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna) miał jeszcze status pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze albo w ogóle miał status pracownika, czy też wykonywał inne zajęcie zarobkowe (np. prowadził działalność gospodarczą) albo nie był zatrudniony (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 08 lutego 2007 r., II UZP 14/06, OSNP 2007/13-14/199; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 lipca 2007 r., I UK 62/07, OSNP 2008/17-18/269; 26 lipca 2007 r., II UK 285/06, OSNP 2008/17-18/270; 05 maja 2011 r., II PK 282/10, lex nr 949028). Z kolei, zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 (czy jak w niniejszej sprawie art. 24 ust. 1). Art. 32 ust. 2 omawianej ustawy zawiera definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, lecz uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Natomiast art. 32 ust. 4 tej ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002/10/243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 (i art. 24 ust. 1) ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia: 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; 06 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex Nr 375653; 06 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex Nr 483283; 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; 05 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex Nr 509022).

W sprawie, wbrew argumentacji apelującego zebrany materiał dowodowy nie potwierdza, że ubezpieczony w spornym okresie był zatrudniony na umowę o pracę. W ocenie sądu odwoławczego nie potwierdza tego analiza dowodów osobowych, jak i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy

W świetle powyższych rozważań wskazać należy, że dokumentacja źródłowa zawarta w aktach osobowych ubezpieczonego, przeczy twierdzeniom, że w spornym okresie był zatrudniony na umowę o pracę. Sąd Okręgowy dokonał bardzo wnikliwej analizy zebranego materiału dowodowego. Odniósł się do wszystkich istotnych dla sprawy zeznań. W szczególności zwrócił uwagę na to, że zeznania przesłuchanych świadków nie znajdują potwierdzenia w żadnym z dokumentów pracowniczych. Zatrudnienia ubezpieczonego w spornym okresie nie potwierdziła pracująca wówczas księgowa, która z racji zakresu swoich obowiązków posiadała najlepszą orientację co terminu i formy jego zatrudnienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego na aprobatę zasługuje konstatacja Sądu Okręgowego co do tego, że pozostali przesłuchani świadkowie widzieli jedynie ogólnie fakt prowadzenia przez powoda sklepiku już od września 1991 roku i że nie były one wystarczające do zaliczenia wnioskowanego przez W. B. okresu w całości do ogólnego stażu pracy, od którego zależą jego uprawnienia do emerytury. Osoby te bowiem nie posiadały bowiem żadnych informacji na temat tego, jakie były warunki zatrudnienia powoda, w szczególności z kim i jaki stosunek prawny go w tym czasie łączył. Żadna z tych osób nie uczestniczyła w zawarciu w okresie przed wrześniem 1992 r. jakiegokolwiek umowy z ubezpieczonym a posiadane przez nich w tym zakresie informacje pochodzą przede wszystkim od samego ubezpieczonego. Ponadto trafnie Sąd I instancji przyjął, że sam ubezpieczony nie potrafił precyzyjnie podać jaki rodzaj umowy łączył go w spornym okresie. Tym samym nie budzi żadnych wątpliwości, że w świetle zaprezentowanego wyżej stanowiska Sądu Najwyższego, zaoferowanego przez ubezpieczonego materiału dowodowego na okoliczność świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę w spornym okresie, nie można uznać za rzeczywisty bowiem nie znajduje on jakiegokolwiek potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej.

W odniesieniu do zarzutu skarżącego dotyczącego pomięcia przez sąd pierwszej instancji dowodu z zeznań świadków wskazać należy, że w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego, mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków, ale wiarygodność i moc wszystkich dowodów jest oceniana przez Sąd według jego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zdaniem sądu apelacyjnego dowody osobowe nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego. Sąd okręgowy zasadnie uznał natomiast, że informacje uzyskane od świadków w zestawieniu z dowodami z dokumentacji źródłowej dotyczącej zatrudnienia, nie pozwalają na ustalenie, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał był zatrudniony.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów prywatnych została dokonana obiektywnie, rzetelnie i wszechstronnie, wobec czego nie sposób podzielić zarzutu błędnej oceny dowodów w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez skarżącego. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądnictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 listopada 1998 r., II CKN 4/98).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka del.SSO Beata Górńska